

10 lutego: ?wi?tej Scholastyki, dziewicy

Tekst Ewangelii (?k 10,38-42): W dalszej ich podró?y przyszed? do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyj??a Go do swego domu. Mia?a ona siostr?, imieniem Maria, która siad?a u nóg Pana i przys?uchiwa?a si? Jego mowie. Natomiast Marta uwija?a si? ko?o rozmaitych pos?ug. Przyst?pi?a wi?c do Niego i rzek?a: «Panie, czy Ci to oboj?tne, ?e moja siostra zostawi?a mnie sam? przy us?ugiwaniu? Powiedz jej, ?eby mi pomog?a». A Pan jej odpowiedzia?: «Marto, Marto, troszczysz si? i niepokoisz o wiele, a potrzeba tylko jednego. Maria obra?a najlepsz? cz?stk?, której nie b?dzie pozbawiona».

«Przyj??a Go do swego domu»

Rev. D. Emilio GALÁN Mañas
(La Guaira, Venezuela)

Dzi?, w dzie? ?w. Scholastyki, Ewangelia przedstawia nam dwie przeciwstawne postawy dwóch kobiet, sióstr, które w Ko?ciele przybra?y kszta?t symbolu. Jedna poch?oni?ta pos?ug?; druga, u stóp Pana, s?ucha Jego s?owa. To dwie siostry, Marta i Maria, których nie mo?na rozdzieli?. To dwie postawy, których nie mo?emy oddzieli?. Ka?dego dnia coraz bardziej konieczne jest, aby w ka?dym chrze?cijaninie współistnia?y obie: wyt??ona praca i kontemplacja. Te dwie postawy wydaj? si? dobrze okre?lone mi?dzy sob?. Marta to ta aktywna, Maria to ta kontemplacyjna. Dwa sposoby bycia, które definiuj? ludzi w ?yciu duchowym.

Marta «przyj??a Go do swego domu» (?k 10,38). To zdanie pojawia si? w ró?nych miejscach Pisma ?wi?tego. B?ogos?awiona ta kobieta, która przyj??a Pana. Gdyby tylko to samo mo?na powiedzie? o nas, ?e przyjmujemy Pana w naszym domu, w naszej duszy. Robimy to, gdy bez wstydu bronimy Jego doktryny, gdy nie wstydzimy si? g?osi? Ewangelii s?owem i czynem. S?u?ymy Panu, gdy staramy si? sprosta? wymaganiom naszej religii. Powiedzmy jak Jozue: «Ja sam i mój dom s?u?y?

chcemy Panu» (Joz 24,15).

Dziś wspominałyśmy św. Scholastykę, siostrę św. Benedykta, założycielkę pierwszego męskiego klasztoru na zachodzie. Scholastyka urodziła się w Nursii (Włochy) w 480 roku. Też chciała założyć klasztor dla kobiet, u stóp Monte Cassino. Ona, podobnie jak Maryja, wybrała kontemplację.

Święty Grzegorz Wielki opowiada o świętej Scholastyce, że «wszechmocemu Panu poświęcona już od najmłodszejszego dzieciństwa, zwykła raz na rok brata odwiedzać» i że spędzała dużo czasu na świętych rozmowach z nim. Uczmy się od tej świętej podnosić nasze rozmowy do duchowego tonu, a także, jak ona, być jeszcze na tym świecie, będącymi kontemplacyjni.